

DZIENNIK BERLIŃSKI

wychodzi codziennie

(prócz niedziel i świąt).

Adres redakcji i administracji:
BERLIN W., Schillerstrasse 57.
Telefon: Bismark 7546.

Pocztowe konto czekowe: Berlin NW. 7 nr. 4203

EKSPEDYCA: Bytom G.-ŚL (Beuthen O.-S.), Kurfürstenstr. 19.

Cena abonamentu na pocztę miesięcz. 1,85 mk.
Wysyłka pod opaską w Niemczech 2,75 m. mies.
Abonament w agencjach 1,85 mk. miesięcznie.

Cena ogłoszeń w Niemczech:
— Za 1 milimetr ośmiokolumnowy 10 fenigów. —

Rok XXXIV

Piątek 6-go czerwca 1930

Nr. 130

Nowe miliony dla Prus Wschodnich.

(Korespondencja własna.)

Królewiec. Nareszcie pisma berlińskie, a za nimi pisma prowincjonalne, podały wiadomości nieco dokładniejsze, jak rząd Rzeszy zamierza zorganizować na nowo akcję pomocy dla niemieckiego (?) Wschodu.

Od pamiętnego orędzia prezydenta Hindenburga w końcu marca, orędzia, wzywającego kanclerza Rzeszy do opracowania nowego, obszerniejszego programu pomocy dla niemieckiego Wschodu, krążyły w prasie najrozmaitsze pogłoski, odnośnie do formy i rozmiarów tej pomocy. A gdy niedawno wiadomości o nowym rzekomo projekcie rządowym doszły do wiadomości publicznej, nie wywołały wcale entuzjazmu.

Któż bowiem miał cieszyć się? Drobnicy rolnicy nie dostają przecież i tak nic z tych milionowych funduszy, a junkrzy uważali, że 100 milionów „Osthilfe”, rozłożonych na lat 5, nie może ich zadowolić i nie może zaspokoić ich wielkich apetytów na berlińskie miliony...

Dalej tedy protetować! Wezwali więc swego „anioła stróża”, czyli pana ministra Schielego, aby starał się podnieść sumę dla „Osthilfe” tytułem niesienia pomocy rolnictwu. Tak się też stało. Gabinet Rzeszy, jak wiadomo, uchwalił ostatecznie sumę 520 milionów marek na lat 5, z czego 110 milionów wypłaconych będzie w roku bieżącym. To jest jednak tylko suma na pomoc rolnictwu. Inne sumy zostaną uruchomione tyt. dawniejszej ustawy o „Ostpreussen-Hilfe”, a przeznaczone będą na poparcie działów przemysłowych.

Bo oto głosy swe podnoszą nietylko junkrzy, krzycząc o pomoc dla zagrożonego rzekomo rolnictwa wschodniego i żądając gotówki, ale takiej samej akcji pomocniczej żądają i przemysłowcy i rzemieślnicy i kupcy i — nawet urzędnicy państwowi. Wszyscy żądają „Ostpreussen-Hilfe”. Bo jeśli bogaci junkrzy, rozbijający się we własnych samochodach, otrzymują olbrzymie zasiłki pieniężne, to czemuż panowie fabrykanci nie mają ubiegać się o pomoc berlińską? Wszak i oni są „ofiarnymi patriotami” niemieckimi.

Charakterystycznym jest niedawno odbyty zjazd państwowych urzędników Prus Wschodnich, na którym żądano, aby rząd Rzeszy posyłał do Prus Wschodnich dodatki do pensyj urzędników, gdyż urzędnicy wschodniopruscy spełniają rzekomo nader ciężką rolę i ponoszą ofiarę dla niemieczyny, przebywając na kresach... Pełno było na zjeździe tym frazesów o rzekomym „patriotyzmie” pruskim, ale pełno też było skarg na brak środków finansowych, na zadłużenie urzędników tutejszych i t. p.

Wiadomo, że zły przykład znajduje zawsze dużo naśladowców. Tak też jest i tutaj. Junkrzy żyją nad stan, ufając w milionową pomoc Berlina. Nad stan żyja więc także i — urzęd-

Konkordaty, podpisane za pontyfikatu Piusa XI.

Za pontyfikatu Piusa XI zawartych i podpisanych zostało 11 poniższych konkordatów i układów:

1. Konkordat z Serbią, który podpisany był dn. 24 czerwca 1914 r. za czasów Piusa X., ale wszedł w życie dopiero w listopadzie 1924 za rządów Piusa XI. W przygotowaniu jest inny konkordat dla całej dzisiejszej Jugosławii.

2. Konkordat z Łotwą, podpisany dnia 30 maja 1922 roku.

3. Konkordat z Bawarią, podpisany dn. 29 marca 1924 r. i ratyfikowany przez parlament w grudniu tegoż roku.

4. Konkordat z Polską, podpisany 10 lutego 1925 r., ratyfikowany ostatecznie dnia 2-go czerwca i wprowadzony w życie w dniu 2 sierpnia tegoż roku.

5. Układ z Francją w sprawie Syrii, podpisany w Paryżu 4 grudnia 1926 r.

6. Konkordat z Litwą, podpisany 27 września 1927 r.; wymiana dokumentów ratyfikacyjnych nastąpiła dnia 10 grudnia tegoż roku.

7. Modus vivendi z Czecho-Słowacją; podpisanie dnia 17 grudnia 1927 r., promulgacja 2-go lutego 1928 r.

8. Układ z Portugalią w sprawie Indji Wschodnich, podpisany 15 kwietnia 1928 r., ratyfikowany 3-go maja tegoż roku.

9. Traktat, konkordat i układ finansowy z Włochami; podpisanie w dniu 11-go lutego 1929 r.; wymiana dokumentów ratyfikacyjnych dnia 7 czerwca w Watykanie.

10. Układ z Portugalią w sprawie diecezji Meliapur; podpisanie dnia 11-go kwietnia 1929 r., wymiana dokumentów ratyfikacyjnych w dniu 29-go czerwca tegoż roku.

11. Konkordat z Prusami, podpisany w Berlinie dnia 14 czerwca 1929 r.

Liczba Polaków poza granicami Polski.

Warszawa. Wedle ostatnich obliczeń przebywa obecnie poza granicami Polski przeszło 6 milionów 200 tysięcy Polaków. Z potężnej tej liczby przypada największy odsetek na Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, gdzie w chwili obecnej mieszka przeszło 2 250 000 ludności polskiej. Na drugim miejscu znajduje się obszar Niemiec, na którym liczba Polaków wynosi 1 250 000 osób. W Rosji przebywa stale 900 000 Polaków. — we

Francji: 310 000, — w Brazylii: 230 000, na Litwie: 200 000, — oraz w Czecho-Słowacji: 160 000 ludności polskiej. Mniej liczne kolonie polskie znajdują się również w Kanadzie, gdzie żyje 80 000 Polaków, — dalej na Łotwie: 75 000, — w Argentynie: 60 000, — w Anglii: 50 000, — w Rumunii również: 50 000, — oraz w Austrii 40 000 ludności polskiej. Liczby — jak widzimy — bardzo poważne.

nicy. Kupiectwo i przemysł i rzemiosło — wszystko to czeka na zasiłki berlińskie, na zasiłki w gotówce, na skreślenie podatków, na inwestycje rządowe, z których potem każdy będzie chciał korzystać. Nic tedy dziwnego, że socjaliści niemieccy zaczynają wreszcie podnosić głos protestu przeciwko temu systemowi żebractwa i przeciwko wiecznemu popieraniu junkrów i przyzwyczajaniu wszystkich do — czekania na miliony berlińskie. Rozsądni Niemcy wskazują Prusom Wschodnim odpowiednią drogę do uzdrowienia: nawiązanie stosunków handlowych i gospodarczych z Polską, oraz przywrócenie rentowności rolnictwu tutejszemu. Póki te dwa warunki nie będą spełnione — nic się nie zmieni i nic wszystkie te berlińskie miliony nie pomogą.

W Prusach Wschodnich i na Połwku, w Ziemi malborskiej i sztumskiej, na Mazurach (Mazowszu) żyje dziesiątki tysięcy Polaków. Lud to prawie wyłącznie rolniczy, którego walka odwieczna na ziemiach tych w dwóch musi iść kierunkach: narodowym i ekonomicznym. Położenie tego naszego ludu jest istotnie ciężkie. Pozostawiony samemu sobie, znikąd nie otrzymuje pomocy. Czy nasza ludność rolnicza korzysta z funduszy berliń-

skich? Na to można odpowiedzieć krótko: nie! Ani jeden polski rolnik nie otrzymuje zasiłków, kredytów, ani pomocy dla zagrożonego gospodarstwa. Ani jeden rolnik tutejszy, przyznający się do polskości, nie zostanie uwzględniony przy „Osthilfe”. Ba, przeciwnie! Są wypadki, że pewien właściciel polski, który miał w banku zaciągniętą długoterminową pożyczkę, został przez bank ten wezwany, aby w ciągu miesiąca pożyczkę tę zwrócił, inaczej zostanie mu majątek sprzedany sądownie.

A banki polskie? Mamy tu cztery Banki ludowe polskie, ale ani jeden z nich nie otrzymuje tańszego kredytu państwowego na cele rolnicze. O nielicznych zresztą przemysłowcach polskich niema nawet co mówić. Nietylko że nie otrzymują oni pomocy od państwa, ale nawet prywatne banki niemieckie odmawiają im pożyczek (!). Takie jest położenie ludności polskiej w Prusach Wschodnich i taki jest w praktyce rzekomy liberalizm niemiecki.

Popieranie junkierstwa i macosz traktowanie polskich rolników na Wschodzie jest ponownym dowodem, że cała akcja niemiecka, skupiająca się w „Osthilfe”, skierowana jest przeciwko żywiołowi polskiemu i ma charakter wybitnie polityczny i antypolski.

Zgon najstarszego biskupa niemieckiego.



Dr. Maksymilian v. Lingg, arcybiskup augsburski zmarł w 89 roku życia swego. Zmarły dostojnik kościelny był jako młody kapelan wychowawcą książąt bawarskich a również późniejszego króla Alfonsa XII.

Były cesarz niemiecki chory.

Wedle wiadomości pism niemieckich z Doorn w stanie zdrowia Wilhelma II nastąpiło znaczne pogorszenie w szczególności silna depresja nerwowa. Powodem jej miało być przekonanie się o niemożliwości powrotu do Niemiec zamierzonego przez Wilhelma z okazji srebrnego wesela b. następcy tronu. Tę rodzinną uroczystość zamierzano podobno wyzyskać dla uzyskania dla Wilhelma prawa powrotu do Niemiec.

Polacy amerykańscy przybyli do Polski.

Gdynia. Przybyła tu statkiem „Warszawa” polsko-brytyjskiego Towarzystwa Okrętowego wycieczka Zjednoczenia Rzymsko-Katolickiego z Ameryki Północnej w liczbie około 240 osób. w tem biskup Plagens z Detroit, który jest pierwszym polskim biskupem w Stanach Zjednoczonych.

Wznowienie obrad w parlamencie francuskim.

Parlament francuski wznowił swe obrady. Senat odroczył do najbliższego posiedzenia ustalenie porządku rozpatrywania interpelacji. Izba deputowanych postanowiła przystąpić w czwartek do dyskusji nad projektem aktu generalnego o rozjemstwie, w piątek zaś nad interpelacją w sprawie wypadków w Indochinach.

Zima w czerwcu.

Moskwa. Przed kilku dniami północna i środkowa Rosja oraz Syberia objęte zostały niezwykle zimną falą. W okręgu wogołodzkim od dwóch dni panuje zima śnieżna. W Moskwie temperatura w dzień wynosi poniżej 10 stopni, w nocy zaś kilka stopni ponad zero.